

To komercyjna usługa, nie medycyna

Na podstawie przedstawionych poniżej przypadków można nauczyć się podstawowych zasad etyki lekarskiej, wywodzących się jeszcze z przysięgi Hipokratesa.

Adw. Jerzy Ciesielski

Są to między innymi:

„Lekarz ma obowiązek wykonywać zawód zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, z należytą starannością oraz z poszanowaniem praw pacjenta” (art. 4 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Lekarz nie powinien podejmować leczenia bez uprzedniego osobistego zbadania chorego, chyba że przemawiają za tym szczególne okoliczności” (art. 9 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Wydanie opinii, orzeczenia, zaświadczenia lub recepty przez lekarza bez uprzedniego zbadania pacjenta lub bez należytej analizy dokumentacji medycznej jest nieetyczne” (art. 57 ust. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Lekarz nie może stosować metod diagnostycznych lub terapeutycznych niezgodnych z aktualną wiedzą medyczną” (art. 58 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Działalność zawodowa lekarza nie może być prowadzona wyłącznie dla zysku” (art. 58 Kodeksu Etyki Lekarskiej).

Bohaterami omawianych precedensów są: zły człowiek (nieetyczny lekarz) oraz urządzenie zwane receptomatem. Podmioty zarządzające komercyjnymi receptomatami, nastawione na zysk, często działały w oderwaniu od interesu pacjenta.

Sprawy karne, zawieszenia, prowokacje

W odpowiedzi na rosnącą liczbę przypadków współpracy lekarzy z receptomatami, Rzecznicy Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy wszczęli liczne postępowania dyscyplinarne wobec lekarzy podejrzanych o nieetyczne praktyki. Już w trakcie tych postępowań stosowano zabezpieczenia w postaci zawieszenia prawa wykonywania zawodu na czas ich trwania. Sprawy te toczą się m.in. w Łodzi oraz innych okręgowych izbach lekarskich.

W Okręgowym Sądzie Lekarskim w Lublinie zapadł wyrok w sprawie lekarki obsługującej

receptomat, która masowo wystawiała zaświadczenia o niezdolności do pracy bez kontaktu z pacjentem. Postępowanie wszczęto po zawiadomieniu złożonym przez „Dziennik Gazetę Prawną”, po przeprowadzeniu prowokacji dziennikarskiej – zakup e-zwolnienia w kilka minut (!) przez jeden z portali.

W lutym 2025 roku Naczelny Sąd Lekarski orzekł o dwuletnim zawieszeniu prawa wykonywania zawodu wobec lekarza z centralnej Polski, który wystawiał recepty na opioidowy lek przeciwbólowy bez badania pacjentów. Wyrok jest prawomocny. W innym przypadku lekarz, który wypisywał recepty za pośrednictwem systemów teleinformatycznych bez odpowiedniej kontroli, został ukarany rocznym zawieszeniem oraz obowiązkiem wpłaty kary na rzecz hospicjum.



„Leczenie staje się transakcją a nie opieką medyczną – receptomaty upraszczają procedurę kosztem bezpieczeństwa pacjenta i rzetelności diagnozy”.

W uzasadnieniach tych orzeczeń sądy lekarskie podkreślały brak osobistego badania pacjenta i podejmowanie decyzji jedynie na podstawie elektronicznej ankiety – bez badania fizykalnego, bez obserwacji objawów niewerbalnych (np. trudności z oddychaniem, zaburzeń neurologicznych), bez możliwości zadania pytań o niejasne wypowiedzi. Powoduje to ryzyko pominięcia istotnych schorzeń i wdrożenia niewłaściwego leczenia.

Skutki zdrowotne i społeczne

Wydanie leków przez receptomaty prowadzi do wydania nieodpowiednich specyfików i/lub w nadmiernej ilości między innymi z powodu braku weryfikacji historii leczenia i uzależnień oraz ułatwianie „doctor shoppingu” – zdobywanie leków u kilku lekarzy jednocześnie. Możliwe skutki – uzależnienia od leków i zatrucia lekami.

Tego rodzaju pseudomedyczna działalność praktycznie wymyka się spod kontroli jakości i bezpieczeństwa. Nie istnieje mechanizm weryfikacji rzetelności danych, nie wiadomo, kto faktycznie wypełnia ankietę ani jak często pacjent korzysta z takich usług.

Leczenie przez sieć eliminuje osobisty kontakt lekarza z pacjentem, niszcząc zaufanie niezbędne w relacji leczony–leczący. Pacjent nie otrzymuje informacji o działaniu leku, jego ryzykach ani zaleceń pozafarmakologicznych.

Transakcja zamiast leczenia

W takiej sytuacji leczenie staje się transakcją a nie procesem opieki medycznej. Receptomaty upraszczają procedurę wystawiania recept kosztom bezpieczeństwa pacjenta i rzetelności diagnozy. Wypełnienie ankiety nie może być uznane za badanie. Masowe i niekontrolowane użycie receptomatów prowadzi do zagrożeń zdrowotnych, etycznych i prawnych. Kary wymierzane lekarzom – zawieszenia oraz grzywny – odzwierciedlają powagę czynów i pełnią funkcję prewencyjną.

Receptomaty również administracyjnie

Sprawy receptomatów trafiły również do sądów administracyjnych. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę podmiotu leczniczego na decyzję Rzecznika Praw Pacjenta, który nałożył karę w wysokości ponad 230 tys. zł za oferowanie recept wyłącznie na podstawie wypełnianej przez pacjenta ankiety online. Sąd wskazał, że podmiot leczniczy powinien zapewnić taką organizację świadczeń zdrowotnych, która uwzględnia zasadę osobistego badania pacjenta – bezpośrednio lub przez systemy teleinformatyczne. Działanie niespełniające tego warunku narusza zbiorowe prawa pacjenta.

